POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA

PAT

BIULETYN POLSKI

Nr. 8 30 marca 1943

NOWA NARADA GEN. SIKORSKIEGO Z OFICERAMI SZTABU BRYTYJSKIEGO

Londyn 29 marca /Pat/ - Gen. Sikorski w towarzystwie ministra obrony narodowej Gen. Kukiela oraz attache wojskowego w Londynie Gen. Regulskiego przyjął wczoraj szefa sztabu imperialnego armii brytyjskiej generała Sir Allana Brooka oraz szefów poszczególnych wydziałów sztabu brytyjskiego, w tej liczbie szefa wydziału operacyj.

Jest to już druga w ciągu ostatniego tygodnia narada gen. Sikorskiego z szefem sztabu armii brytyjskiej i jego czołowymi współpracownikami, których Polski Wódz Naczelny podejmował w dniu 24 b.m.

NIEMCY SZYBKO ZAPOMINAJA O WARSZAWIE

Zurych 29 marca /Pat/ - "Muenchener Neuste Nachrichten" omawiając naloty lotnictwa sprzymierzonego na Niemcy skarżą się, iż bombardowanie przez samoloty brytyjskie miast niemieckich nie ma żadnej wartości strategicznej i może być jedynie uważane za akcję terorystyczną, obliczoną na załamanie ducha ludności Rzeszy.

Przytaczając powyższe wywody niemieckie dziennik szwajcarski "Baseler Arbeiter Nachrichten" oświadcza, iż wszystkie kraje neutralne będą mieć zawsze w pamięci dzień pierwszego września, kiedy to niemieckie samoloty zbombardowały bez wypowiedzenia wojny otwarte miasta polskie i z karabinów maszynowych ostrzeliwały polską ludność cywilną.

Po miastach polskich przyszło zniszczenie Rotterdamu i Belgradu i wreszcie bombardowanie otwartych miast angielskich i szkockich, również pozbawionych jakiegokolwiek znaczenia strategicznego. Teraz, gdy naloty sprzymierzonych dają wreszcie odczuć Niemcom to co oni przez pierwsze dwa lata wojny bezkarnie robili w innych krajach, prasa niemiecka uważać zaczyna bombardowanie miast otwartych za "niehumanitarne".

PRZEMÓWIENIE PREMIERA GEN. SIKORSKIEGO
w City Livery Club w Londynie

Londyn, 30 marca /Pat/ - Premier Gen. Sikorski wygłosił w dniu dzisiejszym na śniadaniu City Livery Club w Londynie przemówienie, poświęcone omówieniu sytuacji wojennej i zagadnieniu odbudowy po wojnie, ze szczególnym uwzglednieniem położenia Polski i nienaruszalności granic i praw Polski w Europie. Poniżej podajemy obszerne wyjątki z przemówienia:

"Należy mieć się na baczności przed propagandą niemiecką, która jak należałoby przewidywać, usiłuje przedstawić światu fałszywy obraz sytuacji. Na froncie wschodnim Niemcom udało się przywrócić równowagę, zachwianą po klęskach niemieckich w Stalingradzie i na froncie kaukaskim. Udało się również Niemcom przeprowadzić przeciw-uderzenia na południowym i środkowym odcinku frontu. Widzieć się daje zamiar niemiecki aby utrzymać Charków, Orzeł, Briansk i Smoleńsk. Należy tu zwrócić uwagę, że punkty powyższe nie są niezbędne do obrony przyczółku mostowego na Dnieprze, który broniony być może systemem mocnychfortyfikacyj wzdłużlinii Orszy i Kijowa. Wytłumaczeniem tego może być wyraźny zamiar dowództwa niemieckiego do rozpoczęcia w roku 1943 - gdy tylko wytworzą się odpowiednie warunki - nowej ofenzywy przeciw armiom sowieckim.

Przebieg wojny nie będzie zdecydowany wyłącznie przez wypadki na froncie wschodnim. Decyzja zapadnie na polach bitwy w Europie, z udziałem armji wszystkich sprzymierzonych. Nigdy jak dotąd nie występowała bardziej wyraźnie potrzeba solidarności Aliantów. Wyrazem tej solidarności winna być dzisiaj zwiększona pomoc dla Armji Sowieckiej a gdy zakończy się bitwa w Tunisie, pomoc ta może wyrazić się obecnością lotnictwa sprzymierzonego na froncie rosyjskim w chwili, gdy rozpocznie się tam bitwa, przed którą obecnie obie strony mobilizują swe siły.

Wielkim zadaniem naszym jest skrócić czas trwania wojny, tak ażeby uratować narody straszliwie gnębione i prawdziwie niszczone przez okupanta. Rok bieżący nie może stać się rokiem straconych okazji, jakim był rok 1918. Niemcy rozpoczęły w Europie wielką ofenzywę polityczną; nietylko z wielką zręcznością potrząsają oni straszakiem komunizmu, ale równieżwysuwają perfidnie i szyderczo brzmiące w ich ustach hasła równości dla wszystkich narodów w Europie. Na miejsce "przestrzeni życiowej dla Niemców" wysuwają hasło "europejskiej przestrzeni życiowej", a na miejsce hasła "Herrenvolku" hasło "przewodniej elity europejskiej"; i tylko z tej fortecy wolności - bo tak zwą Wielką Brytanię narody Europy - wychodzą hasła, zadające kłam propagandzie niemieckiej. Niemcy czynią co tylko mogą, ażeby przekonać nas, iż Wielka Brytania walczy tylko o własne cele wojenne, że nie dba o zasady, które głosi, i że razem ze Stanami Zjednoczonymi porzuci po osiągniętym zwycięstwie najbardziej żywotne interesy innych narodów. Ani przez moment nie możemy dać posłuchu tej zatrutej propagandzie nieprzyjaciela. Pracować musimy dla wspólnego zwycięstwa w duchu jedności i przyjaznego zrozumienia. Musimy odrzucić jakąkolwiek formę egoistycznych interesów, a niektóre z wielkich mocarstw muszą pamiętać,

że każda polityka indywidualnego imperializmu zada innym narodom krzywdy nie do usunięcia i sprzeczna jest z dobrem całej ludzkości. Polityka taka zniweczy koncepcję Rady Europejskiej, jaką wysunął w swym przemówieniu Premier Churchill.

Wasza miłość wolności, wasze przywiązanie do waszych praw, obowiązków i przywilejów są czynnikiem, który nadał siłe i trwałość Waszym instytucjom. Są to wszystko wartości drogie każdemu polskiemu sercu. Nietylko naród brytyjski i inne narody sprzymierzone, lecz nawet nieprzyjaciele rozumieją, iż Polacy umieją walczyć i umierać dla swej umiłowanej ojczyzny. Dumny jestem z tego, iż żołnierze polscy wykazali swoją wartość walcząc przy boku Wielkiej Brytanji. Straty polskich sił zbrojnych poniesione od czasu bitwy o Wielką Brytanię są bardzo poważne. W więcej niż 12 dywizjonach polskiego lotnictwa straty osiągnęły wielki odsetek personelu latającego i aparatów. Duże straty poniosła Polska Marynarka Wojenna, jak również Brygada Karpacka, która walczyła w Tobruku i w pustyni zachodniej. Każdy dzień przynosi masowe egzekucje w Kraju, zadające straszliwe straty całemu narodowi polskiemu, kontynuującemu nieugiętą walkę przeciwko najeźdzcy. Walka ta rośnie w sile z każdym dniem i stanowi część dobrze planowanej akcji przeciw nieprzyjacielowi.

W świetle tego wszystkiego pragnę stwierdzić tu uroczyście z jaknajwiększym naciskiem, że jeżeli przy zakończeniu wojny prawa nasze nie będą uszanowane i nie będzie wzięte pod uwagę nasze stałe i gorące przywiązanie i oddanie sprawie wolności, wszyscy Polacy niezależnie od religii i przekonań politycznych, jak jeden mąż staną do obrony przeciwko jakimkolwiek żądaniom, godzącym w suwerenność i integralność naszego kraju, niezależnie od tego kto żądania te by wysunął.

Niemcy rozpoczęli wojnę przez nieuzasadnione żądania terytoriów swych sąsiadów. Niemcy oparły swą politykę na użyciu siły. Niektóre kraje sądziły że można okupić pokój przez poświęcenie praw innych narodów. Dzisiaj potrzeba jest innej koncepcji sprawiedliwości międzynarodowej. Zarówno małe jak i wielkie narody muszą otrzymać należne im miejsce na przyszłość.

Co zrobimy z Niemcami, gdy osiągnięte zostanie zwycięstwo? Po pierwsze musimy upewnić się, iż Niemcy zrozumieją, że wojna się nie opłaca. W tym celu przeprowadzić musimy całkowite jednostronne rozbrojenie całych Niemiec. Musimy także zniszczyć zdolność Niemiec do prowadzenia wojny i wytępić duch militaryzmu, jaki dominował w życiu wewnętrznym Niemiec przez przeszło 150 lat. Po drugie naród niemiecki musi być wychowany od nowa, tak aby opinia publiczna w Niemczech umiała potępić militaryzm przed, a nie po przegranej wojnie. Ten proces wychowawczy będzie jednym z naszych głównych zadań. Jeżeli narody sprzymierzone pozostaną zjednoczone, będziemy w stanie urządzić trwały pokój. Nie należy zapominać, że 120 milionów poznało co znaczy żyć pod panowaniem Prusaków, Junkrów i Narodowych Socjalistów. Dzisiaj, gdy setki milionów ludzi na kontynencie europejskim pogrążonych zostało w ciemność niewoli i prześladowania, musimy dać im wizję odbudowy powojennej, która zapewni im wolność, porządek i dobrobyt, a wykluczy anarchię i bezrobocie. Znaczna część wydarzeń ostatnich kilku lat spowodowana została błędami, popełnionymi po ostatniej wojnie. Nie powtarzajmy więc podobnych błędów w przyszłości. Dlategoteż przyszła odbudowa musi mieć nietylko charakter humanitarny, lecz przede wszystkim

charakter twórczy. Musi być oparta na czynnej współpracy i ścisłej ko ordynacji pomiędzy wszystkimi narodami Europy w obszarach, wymagających odbudowy. Wydatki na odbudowę tych obszarów muszą być uważane za wydatki wojenne. Odbudowa oprzeć się również musi na połączeniu wszystkich zasobów krajów europejskich do takiego stopnia, jakiego zakres zagadnienia tego będzie wymagać. Dotyczy to przede wszystkim środków transportu. Taryfy celne nie mogą być przeszkodą w dziele odbudowy. W okresie wstępnym narody europejskie rozbudować muszą jak największą wsóółpracę handlową. Nie można w żadnym wypadku dopuścić do powtórzenia się chaosu monetarnego i finansowego, jaki zapanował po poprzedniej wojnie. Dlatego też z dużym zadowoleniem powitać należy inicjatywę brytyjską w tym kierunku.

Oto kilka głównych zasad, na których oprzeć się może przyszłość Europy. Powodzenie tych planów zapewnione być może tylko przez scisłą wspólną współpracę amerykańsko-brytyjską. Udział Wielkiej Brytanii i Ameryki w tym dziele nie powinien być ograniczony wyłącznie do okresu wstępnego. Musi on być trwały i ciągły. Ekonomiczne zjednoczenie Europy nawet w luźnym związku jest procesem historycznym, potrzebnym i niezbędnym dla jej narodów i ich dobrobytu. Duże i małe narody muszą współpracować. Churchill w przemówieniu swoim podkreślił bardzo silnie konieczność takiej współpracy. Odrzucił on wszelkie usiłowania pogwałcenia praw małych narodów przez wielkie mocarstwa. Cieszę się, iż zasada sfederowanych bloków państw europejskich, którą po raz pierwszy przedstawiłem dnia 16 listopada 1939 jako oficjalny program rządu polskiego znajduje coraz szersze zrozumienie i poparcie. Zdaję sobie dobrze sprawę z tego, iż brak jedności politycznej oraz rozbieżność celów pomiędzy tymi narodami, które powinny tworzyć wspólny front, była powodem ich tymczasowego upadku w tej wojnie. Błędu tego nie możemy obecnie powtarzać. Oczekujemy od wielkich demokracyj pomocy, zapewnienie której leży dla nas w wielu wypowiedziach Prezydenta Roosevelta oraz członków rządu amerykańskiego. W tym miejscu chciałbym również z naciskiem podkreślić, że idea sfederowanych bloków nie jest i nie może być narzędziem zamaskowanego imperializmu. Jedynym jej celem jest zabezpieczenie stanowiska rządów sfederowanych i stanie się czynnikiem trwałego pokoju. Europa Srodkowo Wschodnia jest specjalnie zainteresowana w utworzeniu na tym obszarze bloku sfederowanych państw, któreby utrzymywały przyjazne stosunki ze swym wschodnim sąsiadem, Rosją Sowiedką. Blok byłby dla niej nietylko gwarancją przeciwko nowemu atakowi ze strony Niemiec, lecz również utworzyłby obszar odpowiedni dla wzajemnie korzystniej współpracy ekonomicznej i politycznej z demokracjami zachodnimi."

Published with the assistance of the Polish Information Center, New York